

Przeżycia w czasie wojny.

Moje przeżycia z wojny było okropne. Jak zaczęła się wojna, zabrali mi tatunia na wojnę. Choć byłem byłem mała, bardzo tęskniłam za tatuniem. Do roku tatunio szczerze chciał powrócić do domu. Jednak niedługo się tym cieszyłam. Później Niemcy zabrali mi tatunia na Majdanek do Lublina. Prawie przez półtora roku chodziliśmy z mamunią pod lagry, chciałam choć z daleka zobaczyć tatunia. Za rok zabrali mi wujka, który został zamordowany w Birżecinie. Chiedźno dowiedzieliśmy się o drugim wujku, który został zamordowany w Katyniu. Jednak w mojej rodzinie ten smutek nie przestawał, lecz pogarszał się. W tym czasie, okropnego przeżycia musiałam kryć się w lasach i polach, bo Niemcy napadali na naszą wioskę, zabierali ludzi i robocizni. Wrabawali nam szkółę. Zabrali pierze, drvary historyczne i księzki. Skierowaliśmy się. Chcieli nam zabrać naukę, który musiał się kryć. Stały lepsze czasy. Chamy szkółę. Ciagle myślę o moim ukochanym tatuniu, który do nas nie wraca i niawiem, czy wróci. Ciagle myślę o ukochanych wujkach, których już nigdy nie zobaczę. Byłam z mamunią, która musi ciężko pracować na nasze utrzymanie. Jest mi bardzo przykro, że prawie cała moja rodzina została zamordowana.

Gabrela Majewska
Wios Antoniewka

Dnia 10 czerwca.
1946 r